Rocznik Filozoficzny Ignatianum
The Ignatianum Philosophical Yearbook
Vol. 32, No. 2 (2026), s. 235–253
PL ISSN 2300–1402
DOI: 10.35765/rfi.2026.3202.15

Anna Grzywa
ORCID: 0000-0003-3009-2367
Uniwersytet Ignatianum w Krakowie

Małżeństwo i prokreacja w kulturze wczesnochrześcijańskiej: interpretacja Rdz 1,28 w pismach Jana Chryzostoma i Ambrożego z Mediolanu

Marriage and Procreation in Early Christian Culture: Interpretation of Genesis 1:28 in the Writings of John Chrysostom and Ambrose of Milan

Abstrakt

Celem badawczym artykułu jest przeanalizowanie i zestawienie poglądów Jana Chryzostoma i Ambrożego z Mediolanu na temat zadań małżeństwa w kontekście nakazu Boga zawartego w Rdz 1,28 („Bądźcie płodni i rozmnażajcie się"). Analizę przeprowadzono na podstawie wybranych pism wskazanych Ojców, w sposób szczególny bazując na *Homiliach na Księgę Rodzaju*, *Homiliach na Listy Pawłowe*, *Homiliach na Ewangelię według św. Mateusza* (Jan Chryzostom) oraz listach i komentarzu do Ewangelii św. Łukasza, piśmie chwalącym zalety dziewictwa *De virginibus* (Ambroży). Ich chrześcijańskie nauczanie przedstawiono na tle obowiązujących społecznie świeckich zwyczajów i regulacji prawnych. Na podstawie zaprezentowanych treści wykazano, że myśl Jana Chryzostoma i Ambrożego z Mediolanu dotycząca chrześcijańskiego związku podąża

w tym samym kierunku pomimo różnego akcentowania poszczególnych zadań małżonków. W tym kontekście najważniejszym celem małżeństwa dla przywołanych autorów staje się prokreacja oraz zachowanie czystości, co – jak wskazano – stanowi realizację wezwania Stwórcy zawartego na kartach Księgi Rodzaju.

Słowa klucze: chrześcijańskie małżeństwo, prokreacja, Jan Chryzostom, Ambroży z Mediolanu, kultura wczesnochrześcijańska.

Abstract

The research goal of the article is to analyse and compare the views of John Chrysostom and Ambrose of Milan on the purpose of marriage in the context of God's command contained in Genesis 1:28: "Be fruitful and multiply". The analysis was conducted based on selected writings of the indicated Fathers of the Church, in particular on the *Homilies on the Book of Genesis*, *Homilies on the Pauline Epistles*, *Homilies on the Gospel According to St. Matthew* (John Chrysostom) and the letters and the commentary on the Gospel of St. Luke and the treatise *De virginibus* (Ambrose), which praises the virtues of virginity. Their Christian teaching was presented against the background of prevailing secular customs and legal regulations governing society. Based on the presented content, it has been shown that the thought of John Chrysostom and Ambrose of Milan regarding the Christian union follows the same direction, despite the different emphasis on the individual tasks of spouses. In this context, the most important purpose of marriage for the cited authors becomes procreation and maintaining chastity, which, as indicated, is the fulfilment of the Creator's call contained in the Book of Genesis.

Keywords: Christian marriage, procreation, John Chrysostom, Ambrose of Milan, early Christian culture.

Rozważania na temat małżeństwa i jego roli oraz – szerzej – życia rodzinnego stanowiły ważny element myśli Ojców Kościoła w IV wieku. Widzimy, jak stopniowo poszerza się refleksja na temat funkcjonowania chrześcijańskiej rodziny oraz zadań małżonków względem tworzenia relacji, która będzie dobra w Bożych oczach, a także doprowadzi do właściwego wychowania potomstwa, jakim zostaną z woli Boga obdarzeni.

Omawiany przeze mnie okres obejmujący II poł. IV wieku to czas, w którym chrześcijańskie spojrzenie na problematykę małżeńsko-rodzinną zostało już ukształtowane, do czego przyczynili się pisarze wcześniejszych wieków, m.in. Klemens Aleksandryjski czy Tertulian,

którzy zabierali głos w odpowiedzi na wyzwania i zagrożenia pojawiające się zarówno otaczającym ich środowisku, jak i wewnątrz wspólnoty chrześcijańskiej[1].

Jak zauważono[2], uwarunkowania społeczno-kulturowe nie zawsze ułatwiały wprowadzanie ideałów chrześcijańskich w życie małżeństw i rodzin, pomimo tego jednak chrześcijańska myśl mocno oddziaływała na wspomniane realia, powoli przekształcając je od wewnątrz.

Celem badawczym opracowania jest przeanalizowanie i zestawienie poglądów wybranych Ojców Kościoła na temat celu i funkcji małżeństwa w kontekście nakazu Boga zawartego w Rdz 1,28: „Bądźcie płodni i rozmnażajcie się". Zawężając temat, skupiam się na wybranych przedstawicielach chrześcijańskiego Wschodu oraz Zachodu, porównując tym samym myśl Jana Chryzostoma oraz Ambrożego, biskupa Mediolanu, i ukazując ją w kontekście funkcjonujących społecznie zwyczajów oraz wzorców prawnych. Ich nauczanie odnośnie do wyboru stanu życiowego oraz interpretacji roli małżonków, zwłaszcza w aspekcie przywołanej w temacie prokreacji, jest bez wątpienia interesujące, a przy tym spójne, choć z zachowaniem elementów oryginalności w akcentowaniu poszczególnych jego treści, co zostanie wykazane w dalszej części opracowania.

I. Jan Chryzostom

Jan Chryzostom (ok. 349–407), jeden z najwybitniejszych duszpasterzy i mówców chrześcijańskiego Wschodu z II poł. IV w. na każdym etapie swojej pasterskiej posługi – kapłańskiej w Antiochii czy biskupiej w Konstantynopolu – czujnie interweniował, stojąc na straży nie tylko obowiązujących zasad wiary, ale także chrześcijańskiej moralności.

Dlatego w swoich naukach Chryzostom wielokrotnie sięgał po tematy społeczne, przekazując konkretne zalecenia dotyczące sfery moralnej, które stanowiły odpowiedź na problemy, z jakimi zmagali się współcześni mu, deklarujący swą przynależność do Kościoła. Tym samym, pouczając swoich słuchaczy w kwestiach wiary, tłumaczył im wybrane fragmenty Pisma, ale także odnosił je do podstawowych zasad funkcjonowania w obrębie wspólnoty rodzinnej czy społecznej. Kaznodzieja doskonale zdawał sobie sprawę z wad i ograniczeń mieszkańców dużych miast,

1 Judith Evans Grubbs, "«Pagan» and «Christian» Marriage: The State of the Question", *Journal of Early Christian Studies* 2/3 (1994): 388.

2 Piotr Szczur, *Problematyka społeczna w późnoantycznej Antiochii na podstawie nauczania homiletycznego Jana Chryzostoma* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2008), 294.

w tym wspomnianej powyżej Antiochii, mających nie bez powodu opinię materialistów i poszukujących przyjemności, a w sposób szczególny rozmiłowanych w widowiskach teatralnych i wyścigach konnych[3].

W ten sposób należy więc odczytywać nauczanie Chryzostoma: opiera się ono zarówno na autorytecie biblijnym, jak i na jego doskonałej znajomości realiów społecznych środowiska, którego był częścią i do którego kierował swoje pouczenia.

Małżeństwo i prokreacja

Jan Chryzostom wielokrotnie w swoim nauczaniu poruszał kwestie dotyczące problematyki rodzinnej i małżeńskiej. Stąd aby oddać istotę myśli tego duszpasterza, musimy sięgnąć do licznych fragmentów jego dzieł, w tym do *Homilii na Księgę Rodzaju*[4], *Homilii na Ewangelię św. Mateusza*[5] oraz do homilii do Listów św. Pawła.

Należy też podkreślić, iż sama refleksja Chryzostoma na temat małżeństwa oraz – szerzej – rodziny została już bardzo dobrze opracowana, znajdujemy liczne, bogate w szczegółową analizę publikacje, także wśród polskich autorów[6], stąd swoją myśl w tym temacie chcę skupić na aspekcie dotyczącym prokreacji w kontekście zaznaczonego w tytule odniesienia do Rdz 1,28.

Paradoksalnie jednak na samym początku rozważań trzeba podkreślić, że zdaniem Antiocheńczyka to nie prokreacja wysuwa się na pierwszy plan, jeśli chodzi o funkcje i zadania małżonków.

---

3 John Norman Davidson Kelly, *Złote usta. Jan Chryzostom*, tł. Katarzyna Krakowczyk (Bydgoszcz: Homini, 2001), 15.

4 Jan Chryzostom, *Homilie na Księgę Rodzaju. Seria pierwsza Rdz 1-3*, tł. Sylwia Kaczmarek, ŹMT 45 (Kraków: WAM, 2008).

5 Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza, cz. 1: homilie 1-40*, tł. Jan Krystyniacki, Arkadiusz Baron, opr. Arkadiusz Baron ŹMT 18 (Kraków: WAM, 2000), Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza, cz. 2: homilie 41-90*, tł. Jan Krystyniacki, Arkadiusz Baron, ŹMT 23 (Kraków: WAM, 2001); Joannes Chrysostomus, *In Matthaeum homiliae*, PG 57–58.

6 Por. m.in. *Vox Patrum* 53 (2009): *Małżeństwo, rodzina i wychowanie w nauczaniu św. Jana Chryzostoma*. Józef Naumowicz, Jerzy Krykowski, *Wstęp*, w: Jan Chryzostom, *O małżeństwie, wychowaniu dzieci i ascezie*, BOK 19 (Kraków: Wydawnictwo M, 2002), 9–43; Stanisław Longosz, „Antykoncepcja i aborcja w ocenie św. Jana Chryzostoma", *Roczniki Teologiczne* 54 (2007): 279–301; Piotr Szczur, *Problematyka społeczna w późnoantycznej Antiochii na podstawie nauczania homiletycznego Jana Chryzostoma* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2008), 293–359; Marcin Wysocki, „Świętość i sakramentalność małżeństwa w myśli Jana Chryzostoma", *Vox Patrum* 29 (2009): 145–157.

Wydaje się, że najważniejszym celem, a jednocześnie korzyścią[7] małżeństwa jest trwanie w czystości, a tym samym uniknięcie grzechu rozpusty i nierządu, a następnie dopiero wydanie na świat potomstwa. Z zastrzeżeniem, iż czystość jest tutaj rozumiana nie jako brak współżycia, ale jako realizacja nakazu Boga z Księgi Rodzaju w ramach prawnie ustanowionego i zawartego porządku. Taka relacja między kobietą a mężczyzną pozwala na wypełnienie przez małżonków Bożego planu przy jednoczesnym umieszczeniu go w perspektywie chrześcijańskiej jedności i skierowanie pojawiającej się pożądliwości na jedyną słuszną osobę, czyli współmałżonka[8].

Sam Chryzostom w ten sposób wypowiadał się na temat celów małżeństwa:

> Są bowiem dwa powody, dla których zostało wprowadzone małżeństwo – abyśmy mogli zachować czystość oraz stać się ojcami, głównym jednak powodem jest zachowanie czystości. Po tym bowiem jak pojawiło się pożądanie, pojawiło się też małżeństwo, wygaszające nieopanowanie i skłaniające nas do tego, abyśmy mieli jedną kobietę. Rodzicielstwo bowiem nie wynika z małżeństwa lecz z owych słów Bożych: „Rośnijcie i mnóżcie się, i napełniajcie ziemię" (Rdz 1, 28). Potwierdzają to ci, którzy żyją w małżeństwie, ale nie mają dzieci. Tak więc główną przyczyną [małżeństwa] jest czystość, zwłaszcza teraz, kiedy rodzaj ludzki zapełnił już cały świat[9].

Podobnie podkreśla w kolejnej homilii, trzeciej z cyklu na temat małżeństwa (pierwszą z serii cytuję powyżej), wygłoszonej prawdopodobnie w 398 r. w Konstantynopolu:

> Poznaj jednak najpierw, jaka była przyczyna ustanowienia małżeństwa, po co zostało ono wprowadzone do naszego życia i nie wymagaj więcej. Jaka więc była przyczyna ustanowienia małżeństwa i po co Bóg nam je dał? Posłuchaj, co mówi Paweł: „Z powodu rozpusty niech każdy ma sobie żonę" (1 Kor 7, 2). Nie powiedział, dla uwolnienia od niedostatku, czy dla zdobycia bogactwa, ale co powiedział? – abyśmy uniknęli rozpusty, abyśmy

7 Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza, cz. 2*, 59,7, s. 224

8 W innym miejscu Chryzostom tłumaczy szerzej, iż czystość nie dotyczy jedynie pustelników, ale również mężczyzn żonatych, por. Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza*, *cz. 1*, 7.7, s. 100.

9 Jan Chryzostom, „In illud: „Propter fornicationes unusquisque suam uxorem habeat". Ze względu na niebezpieczeństwo rozpusty należy się żenić", 3, tł. T. Krynicka, *Vox Patrum* 56 (2011): 589–590.

opanowali pożądanie, abyśmy żyli w czystości, abyśmy podobali się Bogu zadowalając się własną żoną[10].

Jan Chryzostom wydawał się przy tym doceniać i pochwalać małżeństwo, przedstawiając je nie tylko jako kwestię, która nie jest zła[11], ale także jako instytucję czcigodną, ustanowioną dla przedłużenia istnienia rodzaju ludzkiego, oraz źródło wszelakiego dobra i zaporę dla prostytucji, co wielokrotnie podkreślał[12] w swoich wypowiedziach. Zastrzegał jednak, iż aby było wartościowe, musi przede wszystkim spełniać swój cel[13]. Na innym miejscu Chryzostom stwierdził również, idąc za nauką św. Pawła, że jest ono najskuteczniejszym lekiem na rozpustę[14], i w tym kluczu chciał widzieć pociąg płciowy obecny w małżeństwie[15] – jako przeznaczony nie do realizacji własnych przyjemności, ale do wydania na świat potomstwa. Chryzostom tłumaczył pożądanie jako rzecz pozostawioną dla pożytku ludzi[16], właśnie w celu zrodzenia dzieci i przedłużenia tym samym rodzaju ludzkiego. Dlatego wstrzemięźliwość seksualna między małżonkami dopuszczalna jest jedynie na krótki czas i w ściśle określonych sytuacjach, rozumiana zatem jako stan wyjątkowy[17].

Jedocześnie Chryzostom w wypowiedziach na temat małżeństwa zdaje się odcinać od powszechnie obowiązującego argumentu społecznego[18], nakazującego prokreację ze względu na poczucie obowiązku wobec wspólnoty miejskiej, aby zapewnić ciągłość jej obywateli.

---

10 Joannes Chrysostomus, „Quales ducendae sint uxores. Jakie kobiety należy brać za żony", *Vox Patrum* 53 (2009): 612.

11 Jan Chryzostom, „Ze względu na niebezpieczeństwo rozpusty", 2: 585.

12 Jan Chryzostom, *Homilie do Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian*, tł. A. Paciorek, Biblia Ojców 2 (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2021), XII,6, s. 216.

13 Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza, cz. 2*, LIX,7, s. 224.

14 Jan Chryzostom, „Ze względu na niebezpieczeństwo rozpusty", 2: 585.

15 Pietro Rentick, *La cura pastorale in Antiochia nel IV secolo* (Roma: Universita Gregoriana, 1970), 267.

16 Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza, cz. 1*, XVII,1, s. 215.

17 Jan Chryzostom, *Homilie do Pierwszego Listu*, 19,1, s. 321–323.

18 Brown idzie o krok dalej w swoich obserwacjach, uważając, że Chryzostom tak mocno promował wizję chrześcijańskiego domu, iż przyćmił nią funkcjonującą powszechnie koncepcję starożytnego miasta. Nie chciał postrzegać Antiochii jako tradycyjnej wspólnoty, zjednoczonej patriotyzmem obywatelskim, wyrażanym m.in przez wspólne rytmy zbiorowych pogańskich rozrywek, takich jak teatr czy wyścigi konne, których był wielkim przeciwnikiem. Peter Brown, *The Body and Society. Men, Women, and Sexual Renunciation in Early Christianity* (New York: Columbia University Press, 2008), 308, 313.

Myśl Chryzostoma na temat prokreacji została na tyle rozwinięta, iż niektórzy badacze[19] chcą w niej widzieć całkowicie indywidualną teorię antiocheńskiego duszpasterza. Zgodnie z nią małżeństwo powstało po grzechu pierwszych ludzi[20], kiedy nie było jeszcze nadziei zmartwychwstania, w pewien sposób jako pocieszenie w trudach doczesnego życia, natomiast sama prokreacja stanowi odpowiedź na sytuację śmierci, również w praktycznym aspekcie przedłużenia ciągłości danego rodu. Dlatego dzięki potomstwu możemy pozostawić ślad swojej ziemskiej egzystencji, aby nie zostać zapomnianym po odejściu z tego świata. „Bóg dał zatem dzieci, aby były pociechą dla umierających, uważających, że po tym życiu zostaną unicestwieni, aby pozostały w świecie jako ich ożywione obrazy"[21]. Natomiast w kontekście przyszłego zmartwychwstania podobne działanie traci na wartości, stąd Chryzostom mówił także o rodzicielstwie duchowym.

Antiocheńczyk wyjaśniał, iż po grzechu Bóg połączył Adama i Ewę wypływającymi z natury potrzebami, zarzucając na nich łańcuch pożądania, ale jak podkreślał, mimo że grzech doprowadził do poddaństwa[22], to mądry i pomysłowy Bóg wykorzystał to dla naszego pożytku.

Warto zaznaczyć, iż Chryzostom w żaden sposób nie negował więc ani związków miedzy kobietą a mężczyzną, ani samej prokreacji. Jak podkreślano, nie mógłby sobie pozwolić[23] na odrzucenie małżeństwa na rzecz propagowania dziewictwa jako jedynej słusznej drogi, natomiast specyficznie rozkładał akcenty, jeśli chodzi o ważność poszczególnych funkcji i zadań małżonków oraz ich odpowiedzialności przed Bogiem za powierzone im zadania.

Jest to o tyle zaskakujące, iż świat antyczny nakazywał prokreację jako element warunkujący przetrwanie danego rodu; małżeństwo nie było

19 Por. Longosz, *Antykoncepcja i aborcja*, 287. Por. też Szczur, *Cele chrześcijańskiego małżeństwa*, 96.

20 Chryzostom wskazuje jasno, iż współżycie Adama z żoną rozpoczęło się po ich nieposłuszeństwie i utracie ogrodu. Przed nim prowadzili życie podobne do życia aniołów, stąd nie znajdujemy żadnej o nim wzmianki, ponieważ nie byli poddani potrzebom ciała, por. St. John Chrysostom, *Homilies on Genesis 18-45* (Washington: The Catholic University of America Press, 1990), 18,12, s. 10. Por też na ten temat Carlo Scaglioni, „Idea coniugale e familiare in san Giovani Crisostomo", w: *Etica sessuale e matrimonio nel cristianesimo delle origini*, red. R. Cantalamessa (Milano: Vita e Pensiero, 1976), 285.

21 Jan Chryzostom, „Ze względu na niebezpieczeństwo rozpusty", 3, s. 590.

22 Jan Chryzostom, *Homilie na Księgę Rodzaju*, 4,1, s. 75.

23 Concetta Militello, *Donna e la chiesa. La testimonianza di Giovanni Crisostomo* (Palermo: Edi- Oftes, 1985), 122; por. też Krzysztof. Tyburowski, „Wzajemna wierność małżeńska w nauczaniu Jana Chryzostoma", *Vox Patrum* 53 (2009): 137.

skierowane jednak na utworzenie nowej rodziny, ale na przedłużenie rodu męża[24]. Dlatego też kto uchylał się od tego obowiązku lub nie mógł go wypełnić, nie cieszył się poważaniem wśród opinii społecznej. Prokreacja była więc wpisana w zadania małżonków, choć jak dopuszczano, małżeństwa bez potomstwa również mogły tworzyć rodzinne ognisko[25].

Podkreślmy, że Chryzostom pomimo powyższych zastrzeżeń nie tylko popierał zrodzenie potomstwa, ale też bardzo stanowczo wypowiadał się przeciw aborcji, traktując ją jako grzech cięższy od zwykłego zabójstwa i – co warte zaznaczenia[26] – winą za jego popełnienie obarczając zarówno kobietę, jak i mężczyznę.

W wielu swoich pouczeniach Chryzostom pozostawił konkretne wskazówki dotyczące pożycia małżeńskiego. Dlatego w innym miejscu usankcjonowany związek kobiety i mężczyzny widzi na kształt pomocy[27] chroniącej związek przed cudzołóstwem, ale także, jak już zostało wspomniane, pomagającej opanować pożądanie, co przekłada się na formowanie u małżonków cnót moralnych, kształtujących w nich chrześcijańską postawę, której poszczególne wyznaczniki Chryzostom omawiał w swoich homiliach. Podkreślał ich jedność, zaznaczając przy tym różnice[28] między zadaniami małżonków. Dlatego m.in. zwracał uwagę na rolę męża w prowadzeniu żony do wzrastania w cnocie i pracy nad sobą[29]. Podawał także szereg konkretnych zaleceń do rozwoju duchowego małżonków[30], m.in. wskazując na wspólną modlitwę i chodzenie do świątyni[31] a także na tłumaczenie przez męża żonie i dzieciom tego, co usłyszeli w tym

24 Por. więcej na ten temat: Militello, *Donna e la chiesa*, 140; Augustyn Eckmann, „Starożytna rodzina grecka i rzymska", *Vox Patrum* 5 (1985): 30.

25 Grubbs, „«Pagan» and «Christian»…", 372–373.

26 Jan Chryzostom, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian*, t. 1/2, tł. Tadeusz Sinko (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, 1998), XXIV,4, s. 379, na ten temat por. więcej Longosz, *Antykoncepcja i aborcja*, 279–301.

27 Lorenzo Dattrino, *Il matrimonio nel pensiero di San Giovanni Crisostomo* (Roma: Lateran Univeristy Press, 2002), 89. Por. też Ottorino Pasquato, *I laici in Giovanni Crisostomo. Tra Chiesa, famiglia e città* (Roma: LAS, 1998), 110.

28 Sergio Zincone, *Giovanni Crisostomo. Coscienza critica del suo tempo* (Roma: Studium, 2011), 100.

29 Jan Chryzostom, „Homilia 20 na List do Efezjan", 20,7, s. 65; zob. także zalecenia zawarte w: Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza, cz. 1*, XI,8, s. 144–145. Podobnie wypowiada się w kwestii współżycia w: Jan Złotousty, *Homilie na listy pasterskie św. Pawła i na List do Filemona*, tł. T. Sinko (Kraków: Wydawnictwo Mariackie, 1949), 5,2,2, s. 348–349.

30 Szczur, 104.

31 Jan Chryzostom, „Homilia 20 na List do Efezjan", 20,9, s. 67.

miejscu[32]. Możemy więc dostrzec, iż Chryzostom, który doskonale znał funkcjonujący model starożytnej rodziny, nie burzy go, zachowując obowiązujące normy (np. w kontekście posłuszeństwa żony wobec męża[33]), lecz modyfikuje, nadając mu chrześcijański wymiar.

W przypadku gdyby sama instytucja małżeństwa nie wystarczyła jako ochrona i zabezpieczenie przed cudzołóstwem, Chryzostom w momencie pokusy zalecał mężczyźnie udanie się na osobne miejsce i lekturę Pisma Świętego[34]. Na innym miejscu podkreślał również, iż dla mężczyzn o dojrzałym myśleniu najlepszym środkiem zaradczym jest bojaźń Boża, myśl o piekle oraz tęsknota za królestwem niebieskim, co według kaznodziei w zupełności wystarczy do ugaszenia ognia[35].

Wszystkie wspomniane wcześniej cele małżeństwa: odparcie pokus i zrodzenie potomstwa, stają się możliwe dzięki miłości, jaką mąż obdarza swoją żonę. Uczucie to rodzi się z czystości, z niej zaś wyrastają kolejne liczne dobra[36].

Na koniec warto zaznaczyć, iż Chryzostom jedność między małżonkami przenosił na wyższy poziom, widząc w małżeństwie związek duchowy[37] na kształt jedności Chrystusa ze swoją Oblubienicą – Kościołem.

II. Ambroży z Mediolanu

Również Ambroży (ok. 339–397), przez cały okres swojej pasterskiej posługi, od zaskakującego wyboru na biskupa Mediolanu w 374 roku, do chwili śmierci 4 kwietnia 397 roku, z gorliwym oddaniem poświęcał się duszpasterstwu, podejmując problemy związane z tematyką społeczno-religijną. Przez współczesnych badaczy jest charakteryzowany[38] jako pasterz bardzo mocno zaangażowany w utrzymanie i umocnienie znaczącej pozycji Kościoła w społeczeństwie rzymskim.

32 Jan Chryzostom, *Homilie na Księgę Rodzaju*, 6,2, s. 95.

33 Jan Chryzostom, „Homilia 20 na List do Efezjan", 20,1, s. 47.

34 Jan Chryzostom, „Ze względu na niebezpieczeństwo rozpusty" 4, s. 592.

35 Jan Chryzostom, *Homilie do Drugiego Listu św. Pawła do Koryntian*, tł. A. Paciorek, Biblia Ojców 1 (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2019), 7.7, s. 153.

36 Jan Chryzostom, „Ze względu na niebezpieczeństwo rozpusty", 4: 592.

37 Jan Chryzostom, „Homilia 20 na List do Efezjan", 20,5, s. 58.

38 Brown, *The Body & Society*, 346.

Jak zauważono[39], starał się wskazywać swoim słuchaczom moralne znaczenie ich działań, widzianych w kontekście społecznych konsekwencji. W tym celu przede wszystkim opierał się na fragmentach Biblii, sięgając także, ze względu na swe wykształcenie, do koncepcji filozoficznych. Sposób przekazu wykładanych treści możemy określić jako nacechowany moralizatorsko i dostosowany do wymogów ciągłego przypominania o obowiązku przyjmowania chrześcijańskiej postawy w życiu codziennym.

Biskup Mediolanu w kontekście powołania życiowego wskazywał różne drogi, zdając sobie sprawę z trudów, jakie czekają każdego, kto je podejmował:

> Droga dziewictwa jest dobra, lecz jako wzniosła i stroma, wymaga [osób] bardzo silnych. Dobra jest również droga wdowieństwa: nie tak trudna jak poprzednia, lecz jako wyboista i szorstka wymaga [osób] bardzo ostrożnych. Dobra jest także droga małżeństwa: równa i prosta, dochodzi do obozu świętych dłuższą, okrężną trasą, i ona przyjmuje najwięcej [osób]. Są zatem nagrody za dziewictwo, są zasługi wdowieństwa, jest także miejsce dla czystości małżeńskiej. Są stopnie i wzrastanie poszczególnych cnót[40].

Małżeństwo i prokreacja

Podobnie jak widzimy u Jana Chryzostoma, także Ambroży nie stworzył jednego, osobnego dzieła poświęconego życiu małżeńskiemu czy rodzinnemu. Jego refleksję w tym temacie możemy poznać, analizując trzy rodzaje pism, w tym: poszczególne fragmenty biblijnych komentarzy[41], listów[42] oraz tekstów[43], w których odnosi się do zagadnień dotyczą-

39 Dariusz Kasprzak, „Tematyka społeczna w Pismach Św. Ambrożego z Mediolanu", *Vox Patrum* 57 (2002): 277.

40 Ambroży z Mediolanu, List 14*,40, w: *Listy, t. III*, tł. P. Nowak, BOK 28 (Kraków: Wydawnictwo M, 2012), 220.

41 W artykule powołuję się m.in. na Ambrosius Mediolanensis, *Exposotio Evangelii Secundum Lucam (I) libri I-V*, ed. Giovanni Coppa, SAEMO 11 (Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Citta Nuova, 1966), Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Evangelii Secundum Lucam (II) libri VI-X*, ed. Giovanni Coppa, SAEMO 12 (Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Citta Nuova, 1966), wydanie polskie: Ambroży z Mediolanu, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, tł. Władysław Szołdrski, PSP 16 (Warszawa: ATK, 1977)

42 Korzystam z listów św. Ambrożego wydanych w języku polskim w 3 tomach oraz z wydania wł.-łac. (SAEMO 19–21).

43 W artykule powołuję się na: Ambrosius Mediolanensis, „De virginibus", w: *Opere morali* II/I, ed. Franco Gori, SAEMO 14/1 (Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Citta Nuova, 1989), 101–241, wydanie polskie: Ambroży z Mediolanu, „O dziewicach",

cych dziewictwa. Należy jednak zaznaczyć, iż jego myśl w tym zakresie nie jest tak szczegółowo opracowana, jak ma to miejsce w przypadku Jana Chryzostoma.

Warto podkreślić, iż Ambroży w głoszonej wizji małżeństwa był świadomy obowiązującego prawa cywilnego, a przy tym zgodny z rzymskimi zwyczajami[44], które widzą go nie tyle jako wspólnotę w rozumieniu fizycznym czy tylko jako kontrakt między mężczyzną a kobietą przypieczętowany współżyciem, ile przede wszystkim jako umowę małżeńską opartą na związku woli i pragnień. Biskup podkreślał, że nawet bez współżycia małżeńskiego taki związek może stać się ważny. W takim rozumieniu związek Maryi i Józefa nabiera mocy prawnej[45].

Podejmując analizę nauczania Ambrożego dotyczącego prokreacji oraz jego wizji małżeństwa i celów, jakie powinno realizować, musimy mieć na uwadze[46] szerszy kontekst wypowiedzi, w jakich padają analizowane słowa[47]. Biskup Mediolanu stawiał bowiem bardzo wyraźne akcenty na konkretne kwestie w zależności od typu odbiorcy, do którego skierowane było pouczenie lub wyjaśnienie. W ten sposób np. czytając traktaty zachęcające do wytrwania w stanie dziewictwa, znajdziemy w nich szereg określeń podkreślających trudności[48] i ciężary[49], jakie niesie ze sobą związek kobiety i mężczyzny. Pomimo swojego zachwytu nad drogą dziewictwa biskup Mediolanu zdawał sobie sprawę, iż jednoznaczne opowiedzenie się za nią w zestawieniu z deprecjonowaniem małżeństwa mogłoby spowodować oskarżenie go o herezję, stąd zapoznając się z jego nauczaniem, możemy zauważyć zarówno uważny dobór słów, jak i racjonalnych, retorycznych argumentów, którymi się posługiwał.

---

w: *Wybór pism*, cz. 2, tł. Kazimierz Obrycki, Władysław Szołdrski, PSP 35 (Warszawa: ATK, 1986): 173–228.

44 William Joseph Dooley, *Marriage According to St. Ambrose* (Washington: Catholic University of America Press 1948), 2, por. także Vincenzo Monachino, *S. Ambrogio e la cura pastorale a Milano nel secolo IV* (Milano: Centro ambrosiano di documentazione e studi religiosi, 1973), 166.

45 Ambroży z Mediolanu, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, II,56, s. 74.

46 Na ten temat por. więcej Józef Naumowicz, „Stosunek św. Ambrożego do małżeństwa i życia rodzinnego", *Vox Patrum* 8-9 (1985): 135–136.

47 Dionigi Tettamazi, „Valori cristini del matrimonio nel pensiero di s. Ambrogio", *La Scuola Cattolica* 102 (1974): 451.

48 Ambroży z Mediolanu „O dziewicach", I,6,24–26, s. 187.

49 Na ten temat por. więcej Przemysław Nehring, *Dlaczego dziewictwo jest lepsze niż małżeństwo? Spór o ideał w chrześcijaństwie zachodnim końca IV stulecia w relacji Ambrożego, Hieronima i Augusty*na (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytet Mikołaja Kopernika, 2005), 16–18.

Dlatego po wstępnych uwagach należy podkreślić, iż analizując pisma Ambrożego, możemy w nich dostrzec również pozytywny stosunek autora do życia małżeńskiego. Biskup bez wapienia może być uważany za obrońcę małżeństwa[50] którego, jak zaznaczał, pierwszym celem i zadaniem staje się prokreacja[51]. Stąd też dzieci powstałe z tego związku traktuje jako nagrodę i właściwy owoc związku rodziców[52].

Wszystkim, którzy zdawali się odrzucać prokreacyjną rolę małżeństwa[53], przypominał, iż płodność jest darem Boga, ponieważ wyraził On swoją zgodę i aprobatę na związek mężczyzny i kobiety na początku Księgi Rodzaju. Przedstawia przy tym bardzo racjonalne argumenty przemawiające za sensownością ustalonego przez Boga porządku:

> Boski więc to dar płodność rodziców. Niechaj więc ojcowie dziękują, że porodzili; dzieci, że się urodziły; matki, iż zostały uczczone nagrodami małżeństwa; dzieci bowiem są zapłatą za ich trud. Niechaj odmłodzona ziemia chwali Boga, bo jest uprawiana; niechaj czyni to świat, bo jest poznawany; Kościół, bo wzrasta liczba pobożnego ludu. Nie na darmo zaraz na początku Księgi Rodzaju z rozkazu zawarte jest małżeństwo[54].

Dla Ambrożego wydanie na świat potomstwa staje się więc głównym celem małżeństwa, co następuje zawsze w efekcie aktu małżeńskiego, z woli męża[55], nie widzi on innej drogi ani możliwości w aspekcie prokreacji.

Podobnie jednak jak Jan Chryzostom podkreśla jednocześnie Bożą interwencję, stąd narodziny dziecka stają się darem łaski, a nie zmysłowej chęci[56].

---

50 John Moorhead, *Ambrose: church and society in the late Roman world* (London: Longman, 1999), 43.

51 Jak sam bardzo racjonalnie zaznaczył: „Kto bowiem potępia małżeństwo potępia i dzieci i potępia całą społeczność ludzką, która rozwija się na drodze rodzajowego następstwa. Jak wreszcie stulecie mogłoby następować po stuleciu i trwać na wieki, gdyby chęć do małżeństwa nie wzbudziła pragnienia wydania potomstwa?". W następnym akapicie podkreślił również, iż nie byłoby dziewictwa, gdyby nie małżeństwo, z którego rodzą się osoby do tego stanu powołane. Ambroży z Mediolanu, „O dziewicach", I,7,34–35, s. 190.

52 Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Evangelii Secundum Lucam*, II,24, s. 166.

53 *Ibidem*, IV,10, s. 306–308, por. także *ibidem*, VIII,37, s. 312.

54 *Ibidem*, I,30, s. 126–128.

55 W ten sposób wypowiada się o św. Elżbiecie: „[...] z męża poczęła – a inaczej o urodzeniu człowieka sądzić nie można […]. Wstydem bowiem dla niewiasty nie mieć owocu małżeństwa, które jest jedynie jego celem". Ambroży z Mediolanu, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, I,45, s. 47.

56 Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Evangelii Secundum Lucam*, I,46, s. 142.

Oczywiście, są tacy, którzy dla królestwa niebieskiego pozostają bezżenni, choć w kontekście małżeństwa biskup Mediolanu zaznacza wyraźnie, iż nigdy nie powinna zostać zawieszona gorliwość w dążeniu do uzyskania potomstwa[57].

Przy tym, podobnie jak widzieliśmy u Chryzostoma, Ambroży dostrzega kolejne, praktyczne aspekty posiadania potomstwa, jak zaznacza: „niemałym jest to darem Boga: danie dzieci, krzewicieli rodu i dziedziców majątku"[58].

Ambroży zgodnie z wyznawaną etyką chrześcijańską[59] przedstawia współżycie jako dopuszczalne do realizacji jedynie w małżeństwie, co znacznie różni się od swobód obyczajowych, na które przyzwala się zarówno w społeczeństwie, jak i prawie rzymskim. Biskup w tym kontekście sprzeciwiał się również funkcjonującym w prawie podwójnym standardom dotyczącym m.in. cudzołóstwa, dążąc do podobnego traktowania wykroczeń w sferze seksualnej bez względu na to, czy dotyczyło ono mężczyzn czy kobiet.

Dodatkowo akt małżeński wydaje się przypisywać jedynie do okresu płodności[60] małżonków, jest na to czas odpowiedni, kiedy są oni jeszcze młodzi, i wydaje się nie mieć uzasadnienia, kiedy doczekają się już potomstwa:

> Są też pewne okresy czasu, dotyczące małżeństwa, w których rodzenie dziatek jest stosowne. Póki są odpowiednie lata, póki jest nadzieja wydania potomstwa, póki jest zazwyczaj tego możliwość, póty pożycie płciowe jest czymś zwykłym. (…) Małżeństwom w podeszłych latach sam wiek stawia granice co do korzystania z małżeństwa i słuszny wstyd by nie być pomawianym o nieopanowanie, powstrzymuje ich od spraw małżeńskich. (…) A i młodzi małżonkowie, kierując się roztropną bojaźnią Bożą, po urodzeniu dziatek wstrzemięźliwie wyrzekają się tego, co poprzednio, będąc młodzi czynili[61].

57 Ambroży z Mediolanu, List 69,16, w: *Listy, t. II*, tł. P. Nowak, BOK 20 (Kraków: Wydawnictwo M, 2003), 141.

58 Ambroży z Mediolanu, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, I,30, s. 39.

59 Marcia L. Colish, *Ambrose of Milan on Chastity*, w: *The Fathers and Beyond Church Fathers between Ancient and Medieval Thought* (New York–Aldershot–Hampshire–Burlington: Ashgate, 2008), VII, s. 6.

60 Jan Chryzostom wydaje się aprobować współżycie małżeńskie i uważać je za naturalne nawet w starości. Św. Jan Złotousty, „Homilie na List do Tytusa", w: *Homilie na listy pasterskie św. Pawła i na List do Filemona*, tł. T. Sinko (Kraków: Wydawnictwo Mariackie, 1949), 348.

61 Ambroży z Mediolanu, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, I,43, s. 46.

Natomiast jako drugi cel małżeństwa Ambroży, podobnie jak Jan Chryzostom, podkreślał ochronę przed rozpustą i nieuporządkowaną[62] namiętnością. Staje się ono tym samym lekarstwem na ludzką słabość[63]. Jak zaznaczał[64], Kościół codziennie w świętych czytaniach i w kazaniach kapłanów głosi pochwałę obyczajności.

Biskup Mediolanu, mówiąc o cnocie czystości, przypisywał ją do wszystkich trzech stanów obecnych w Kościele[65]: małżeństwa, wdowieństwa i dziewictwa. Stosując przy tym gradację, w swoich wskazaniach zastrzegał jednocześnie, że chwalenie i wybór jednego z nich nie oznacza odrzucenia wartości pozostałych.

Na koniec warto zaznaczyć, iż podobnie jak to zostało wskazane u Jana Chryzostoma, także Ambroży zdaje się postrzegać małżeństwo, przenosząc je na poziom duchowy.

W ten sposób opisuje Kościół[66], używając określeń charakterystycznych dla stanu małżeńskiego:

> Podobnie Kościół święty, który jest nieskalany we współżyciu i bogaty w płodności, okazuje się dziewicą przez swą czystość, a matką przez swoje potomstwo. On obdarza nas życiem jako dziewica, która poczęła nie z woli męża, lecz z Ducha (…). Któraż małżonka ma więcej dzieci niż święty Kościół (…) Płodność jego poświadcza Pismo święte[67].

W tym samym kluczu w jednym ze swoich listów tłumaczy także łączność wierzących z Chrystusem na wzór relacji między pierwszymi rodzicami:

> Jeśli więc związek Adama i Ewy jest wielką tajemnicą w Chrystusie i w Kościele (por. Ef 5,32), to jest pewne, że jak Ewa była kością z kości

62 O zgubnych skutkach namiętności Ambroży pisze także w Liście 34: Ambroży z Mediolanu, *Listy, t. I*, tł. P. Nowak, BOK 9 (Kraków: Wydawnictwo M, 1997), 245–250. Por. też o pokusach prowadzących kobiety do nieczystości: Ambroży z Mediolanu „O dziewicach", I,6,28–29, s. 188.

63 Podobnie Ambroży wypowiada się w na temat wierności małżeńskiej i potępia cudzołóstwo w: Ambrosius Mediolanensis, *Exameron* 5,7,19, SAEMO 1 (Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Citta Nuova, 1979), 260–262.

64 Ambroży z Mediolanu, List 14*,10, w: *Listy, t. III*, 208.

65 Mediolanensis, „De viduis", 4,23, w: *Opere morali* II/I, ed. Franco Gori, SAEMO14/1 (Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Citta Nuova, 1989), 266.

66 Na innym miejscu podkreśla, iż tylko Kościół, który uwierzył w Chrystusa, może stać się jego Oblubienicą, nie mogą zrobić tego Żydzi czekający jeszcze na przyjście Oblubieńca, por. Ambroży z Mediolanu, List 1*,18, s. 129.

67 Ambroży z Mediolanu „O dziewicach", I,6,31, s. 189.

mężczyzny i ciałem z ciała (por Rdz 2,23) jego, tak i my jesteśmy członkami ciała (Ef 5,30) Chrystusa, kością z Jego kości i ciałem z jego ciała (por. Ef 4,17–6,20)[68].

Podsumowanie

Podsumowując, widzimy, w jaki sposób myśl Jana Chryzostoma oraz Ambrożego z Mediolanu, wybitnych przedstawicieli chrześcijańskiego Wschodu oraz Zachodu z IV wieku, łączy się, pozostając w tym samym nurcie nauki Kościoła dotyczącym spraw małżeństwa i prokreacji. Przede wszystkim należy zaznaczyć, iż Ojcowie nie przeciwstawiają się antycznej, funkcjonującej wizji małżeństwa, lecz jedynie nadają jej chrześcijański wymiar, zarówno w aspekcie prokreacyjnym, jak i w kontekście zasad moralnych obowiązujących oboje małżonków.

Zgodnie podkreślają oni w różnych punktach swoich pouczeń, przy okazji komentowania fragmentów biblijnych w licznych homiliach czy też w naukach skierowanych do wybranej grupy osób, podążając przy tym za nakazem Boga z Księgi Rodzaju, iż najważniejszą funkcją przypisaną usankcjonowanemu związkowi kobiety i mężczyzny jest zrodzenie potomstwa oraz ochrona przed popełnieniem grzechu cudzołóstwa, a tym samym trwanie w czystości. Dlatego małżeństwo określali także lekiem na pożądliwość lub jako związek ukierunkowany na wypełnianie Bożego planu.

Na podstawie przytoczonych wypowiedzi Jana Chryzostoma i Ambrożego z Mediolanu widzimy, że ich charakterystyka chrześcijańskiego małżeństwa podąża w tym samym kierunku pomimo innego akcentowania poszczególnych zadań małżonków.

Każdy z nich dostrzega istotną rolę chrześcijańskiego związku i ważne zadania, jakie małżonkowie mają do wypełnienia w czasie trwania ziemskiej relacji, ukazane jednak zawsze w kontekście królestwa Bożego. Z posiadaniem potomstwa łączą się kolejne obowiązki, w tym m.in. chrześcijańskie wychowanie dzieci, co podkreśla bardzo mocno zwłaszcza Jan Chryzostom.

Należy również zaznaczyć, iż w konsekwencji podążania za Bożymi nakazami u małżonków rodzi się wzajemna miłość i jedność, którą omawiani autorzy przenoszą na poziom duchowy, a opisując ją, używają

68 Ambroży z Mediolanu, List 16,4, s. 132. W tym kluczu duchowego małżeństwa należy odczytać także list 13, w: Ambroży z Mediolanu, List 13, s. 118–123.

tych samych określeń, jakie charakteryzują relację Chrystusa do Jego Oblubienicy – Kościoła.

Na podstawie przeanalizowanych fragmentów widzimy, iż Ojcowie postrzegają małżeństwo jako związek zobowiązujący do konkretnych zadań i zachowań, ale także jako pomoc zarówno w różnych aspektach życia codziennego, jak i w perspektywie drogi prowadzącej do zbawienia. Z tego względu ich refleksja nad małżeństwem zasługuje na uważną analizę. Należy ją jednak podejmować w kontekście całości ich nauczania, z uwzględnieniem tła kulturowego, w którym powstawała. Jak wykazano, ich myśl opierała się przede wszystkim na nauczaniu biblijnym, stanowiącym fundament chrześcijańskiego rozumienia małżeństwa, ale także pozostawała pod silnym wpływem kultury antycznej.

Podsumowując, wizja małżeństwa scharakteryzowana na przykładzie Jana Chryzostoma i Ambrożego, biskupa Mediolanu, wpisuje się szerzej w nurt wczesnochrześcijańskiej refleksji na temat tej instytucji, podkreślając ciągłość i spójność tradycji myśli Ojców Kościoła. W kontekście kultury pierwszych wieków chrześcijaństwa analizowane ujęcia wskazują przesunięcie akcentów w interpretacji relacji małżeńskiej, od jej pojmowania przede wszystkim jako rzeczywistości o charakterze społeczno-instytucjonalnym ku perspektywie teologicznej. W jej ramach również prokreacja obok koniecznego wymiaru biologicznego zyskuje głębsze zakorzenienie w przekazie biblijnym, sięgającym Księgi Rodzaju.

Bibliografia

Źródła drukowane

Ambrosius Mediolanensis, „De viduis", w: *Opere morali* II/I, ed. Franco Gori, SAEMO14/1 (Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Citta Nuova, 1989), 244–319.

Ambrosius Mediolanensis, „De virginibus", w: *Opere morali* II/I, ed. Franco Gori, SAEMO14/1 (Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Citta Nuova, 1989), 101–241.

Ambrosius Mediolanensis, *Exameron*, ed. Gabriele Banterle, SAEMO 1 (Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Citta Nuova, 1979).

Ambrosius Mediolanensis, *Epistulae*, ed. Gabriele Banterle, SAEMO 19, 20, 21 (Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Citta Nuova, 1988).

Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Evangelii Secundum Lucam (I) libri I-V*, ed. Giovanni Coppa, SAEMO 11 (Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Citta Nuova, 1966).

Ambrosius Mediolanensis, *Expositio Evangelii Secundum Lucam (II) libri VI-X*, ed. Giovanni Coppa, SAEMO 12 (Milano–Roma: Biblioteca Ambrosiana – Citta Nuova, 1966).
Ambroży z Mediolanu „O dziewicach", w: *Wybór pism*, cz. 2, tł. Kazimierz Obrycki, Władysław Szołdrski, PSP 35 (Warszawa: ATK 1986): 173–228.
Ambroży z Mediolanu, *Hexaemeron*, tł. Władysław Szołdrski, PSP 4 (Warszawa: ATK, 1969).
Ambroży z Mediolanu, *Listy, t. I*, tł. Polikarp Nowak, BOK 9 (Kraków: Wydawnictwo M, 1997).
Ambroży z Mediolanu *Listy, t. II*, tł. Polikarp Nowak, BOK 20 (Kraków: Wydawnictwo M, 2003).
Ambroży z Mediolanu *Listy, t. III*, tł. Polikarp Nowak, BOK 28 (Kraków: Wydawnictwo M, 2012).
Ambroży z Mediolanu, *Wykład Ewangelii według św. Łukasza*, tł. Władysław Szołdrski PSP 16 (Warszawa: ATK, 1977).
Jan Chryzostom, *Homilie do Drugiego Listu św. Pawła do Koryntian*, tł. Antoni Paciorek, Biblia Ojców 1 (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2019).
Jan Chryzostom, *Homilie do Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian*, tł. Antoni Paciorek, Biblia Ojców 2 (Częstochowa: Edycja Świętego Pawła, 2021).
Jan Chryzostom, „Homilia 20 na List do Efezjan", w: *O małżeństwie, wychowaniu dzieci i ascezie*, tł. Małgorzata Jurek, opr. Józef Naumowicz, BOK 19 (Kraków: Wydawnictwo M, 2002), 47–71.
Jan Chryzostom, *Homilie na List św. Pawła do Rzymian*, t. 1/2, tł. Tadeusz Sinko (Kraków: Wydawnictwo Naukowe Papieskiej Akademii Teologicznej, 1998).
Jan Chryzostom, „Quales ducendae sint uxores. Jakie kobiety należy brać za żony", tł. Tatiana Krynicka, *Vox Patrum* 29 (2009): 599–621.
Jan Chryzostom, „In illud: «Propter fornicationes unusquisque suam uxorem habeat». Ze względu na niebezpieczeństwo rozpusty należy się żenić", tł. Tatiana Krynicka, *Vox Patrum* 56 (2011): 579–595.
Jan Chryzostom, *Homilie na Księgę Rodzaju. Seria pierwsza Rdz 1-3*, tł. Sylwia Kaczmarek, ŹMT 45 (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2008).
Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza, cz. 1: homilie 1–40*, tł. Jan Krystyniacki, Arkadiusz Baron, ŹMT 18 (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2000).
Jan Chryzostom, *Homilie na Ewangelię według św. Mateusza, cz. 2: homilie 41–90*, tł. Jan Krystyniacki, Arkadiusz Baron, ŹMT 23 (Kraków: Wydawnictwo WAM, 2001).
St. John Chrysostom, *Homilies on Genesis 18-45* (Washington: The Catholic University of America Press, 1990).
Św. Jan Złotousty, *Homilie na listy pasterskie św. Pawła i na List do Filemona*, tł. Tadeusz Sinko (Kraków: Wydawnictwo Mariackie, 1949).

Książki i monografie

Brown Peter, *The Body and Society: Men, Women, and Sexual Renunciation in Early Christianity* (New York: Columbia University Press, 2008).

Dattrino Lorenzo, *Il matrimonio nel pensiero di San Giovanni Crisostomo* (Roma: Lateran University Press, 2002).

Dooley William Joseph, *Marriage According to St. Ambrose* (Washington: Catholic University of America Press, 1948).

Kelly John Norman Davidson, *Złote usta. Jan Chryzostom*, tł. Katarzyna Krakowczyk (Bydgoszcz: Homini, 2001).

Militello Concetta, *Donna e chiesa. La testimonianza di Giovanni Crisostomo* (Palermo: Edi-Oftes, 1985).

Monachino Vincenzo, *S. Ambrogio e la cura pastorale a Milano nel secolo IV* (Milano: Centro ambrosiano di documentazione e studi religiosi, 1973).

Moorhead John, *Ambrose: church and society in the late Roman world* (London: Longman, 1999).

Nehring Przemysław, *Dlaczego dziewictwo jest lepsze niż małżeństwo? Spór o ideał w chrześcijaństwie zachodnim końca IV stulecia w relacji Ambrożego, Hieronima i Augustyna* (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytet Mikołaja Kopernika, 2005).

Pasquato Ottorino, *I laici in Giovanni Crisostomo. Tra Chiesa, famiglia e città* (Roma: LAS, 1998).

Rentinck Pietro, *La cura pastorale in Antiochia nel IV secolo* (Roma: Universita Gregoriana, 1970).

Szczur Piotr, *Problematyka społeczna w późnoantycznej Antiochii na podstawie nauczania homiletycznego Jana Chryzostoma* (Lublin: Wydawnictwo KUL, 2008).

Zincone Sergio, *Giovanni Crisostomo. Coscienza critica del suo tempo* (Roma: Studium, 2011).

Czasopisma

Dmitruk Marek, „Obyczaje weselne i pogrzebowe chrześcijan w świetle duszpasterskiej działalności św. Jana Chryzostoma", *Vox Patrum* 40 (2001): 263–291.

Eckmann Augustyn, „Starożytna rodzina grecka i rzymska", *Vox Patrum* 5 (1985): 29–50.

Grubbs Judith Evans, „«Pagan» and «Christian» Marriage: The State of the Question", *Journal of Early Christian Studies* 2/3 (1994): 361–412.

Kasprzak Dariusz, „Tematyka społeczna w Pismach św. Ambrożego z Mediolanu", *Vox Patrum* 57 (2002): 277–296.

Longosz Stanisław, „Antykoncepcja i aborcja w ocenie św. Jana Chryzostoma", *Roczniki Teologiczne* 54 (2007): 279–301.

Naumowicz Józef, „Stosunek św. Ambrożego do małżeństwa i życia rodzinnego", *Vox Patrum* 8 (1985): 135–140.

Szczur Piotr, „Cele chrześcijańskiego małżeństwa w nauczaniu Jana Chryzostoma", *Vox Patrum* 53 (2009): 95–111.

Tettamazi Dionigi, "Valori cristini del matrimonio nel pensiero di s. Ambrogio", *La Scuola Cattolica* 102 (1974): 451–474.
Tyburowski Krzysztof, „Wzajemna wierność małżeńska w nauczaniu Jana Chryzostoma", *Vox Patrum* 53 (2009): 135–144.
Wysocki Marcin, „Świętość i sakramentalność małżeństwa w myśli Jana Chryzostoma", *Vox Patrum* 29 (2009): 145–157.

Rozdziały w monografiach

Colish Marcia L., „Ambrose of Milan on Chastity", w: *The Fathers and Beyond Church Fathers between Ancient and Medieval Thought* (New York–Aldershot–Hampshire–Burlington: Ashgate, 2008), VII, 1–22.
Scaglioni Carlo, „Ideale coniugale e familiare in San Giovanni Crisostomo", w: *Etica sessuale e matrimonio nel cristianesimo delle origini*, red. Raniero Cantalamessa (Milano: Vita e pensiero, 1976), 273–298.